



# Ocieplenie od wewnątrz w zabytkowym gmachu Patomorfologii w Poznaniu

**Gmach dawnej Katedry Patomorfologii i Immunologii Klinicznej Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu przechodzi jedną z najważniejszych modernizacji w swojej historii. Inwestycja obejmuje kompleksową renowację połączoną z przebudową funkcjonalną oraz dociepleniem od wewnątrz, wykonanym w technologii mineralnych płyt izolacyjnych Multipor.**

Budynek Patomorfologii, stojący u zbiegu ulic Przybyszewskiego i Marcelesińskiej, jest jednym z ciekawszych, a zarazem mniej znanych obiektów architektonicznych związanych z rozwojem poznańskiego kompleksu szpitalnego Uniwersytetu Medycznego. Jego ceglana architektura, duża absyda mieszcząca aulę wykładową oraz charakterystyczny modernistyczny sznyt sugerują, że budowę rozpoczęto jeszcze przed II wojną światową, a ukończono dopiero w okresie wczesnopowojennym. Dziś ten wartościowy zabytek przechodzi znaczącą modernizację i przebudowę.

Podobnie jak cały kompleks Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego, budynek Patomorfologii stanowi część historycznego założenia, którego rozwój sięga końca XIX wieku. Zespół kliniczny kształtował się tu jako zbiór wolnostojących pawilonów medycznych, zatopionych w zieleni i połączonych siecią wewnętrznych dróg – zgodnie z dominującymi wówczas tendencjami niemieckiej architektury szpitalnej. Budynek Patomorfologii,

wypełniający północno-wschodni narożnik założenia, był jego powojennym uzupełnieniem, zachowującym jednak język formalny charakterystyczny dla okresu międzywojennego. Ceglane fasady z bogatym rysunkiem detalu, wysoki dach kryty dachówką ceramiczną oraz czteropolowe podziały okienne decydują o wysokiej wartości konserwatorskiej obiektu. Z tych samych powodów elewacje zewnętrzne nie mogły zostać poddane termomodernizacji – musiały pozostać w stanie nienaruszonym i zachować oryginalny charakter materiałowy.

## **Nowa funkcja starego gmachu**

Modernizacja obiektu wynika z rosnących potrzeb dydaktycznych i klinicznych Uniwersytetu Medycznego. W ramach inwestycji zaplanowano kompleksową przebudowę, której celem jest stworzenie nowoczesnej infrastruktury naukowej: sal dydaktycznych, laboratoriów, zaplecza administracyjnego oraz czytelnych i funkcjonalnych stref komunikacyjnych

dla studentów. Projekt obejmuje również zabudowę wewnętrznego dziedzińca, modernizację instalacji oraz pełne dostosowanie gmachu do współczesnych wymogów przeciwpożarowych i sanitarnych.

Jednocześnie obiekt jako zabytek podlega ścisłemu nadzorowi konserwatorskiemu. O ile we wnętrzach możliwe są szeroko zakrojone przebudowy – wyburzenia, wzmocnianie stropów czy prowadzenie nowych instalacji – o tyle zewnętrzne ceglane elewacje podlegają ochronie i będą jedynie odnawiane. Ta zasada przesądziła o konieczności wyboru szczególnego, technicznie wymagającego rozwiązania: ocieplenia od wewnątrz.

### Wyzwania termomodernizacji od środka

Ocieplenie murów od strony wewnętrznej należy do najtrudniejszych technologii stosowanych w pracach renowacyjnych. Grube ceglane mury – w tym przypadku o miąższości około 55 cm – cechują się wysoką pojemnością cieplną, jednak ich parametry izolacyjne nie spełniają współczesnych norm. Co istotniejsze, izolacja wewnętrzna wiąże się z ryzykiem wykraplania pary wodnej na styku warstwy ocieplenia i muru, jeśli system nie zostanie odpowiednio zaprojektowany i wykonany z należytą starannością.

Dlatego przed rozpoczęciem robót przeprowadzono szczegółową analizę ciepłno-wilgotnościową, wykonaną numeryczną metodą WUFI. Na jej podstawie dobrano system umożliwiający swobodną dyfuzję pary wodnej i eliminujący ryzyko zawilgocenia przegrody. Tym rozwiązaniem okazały się mineralne płyty izolacyjne Multipor.

### Multipor – system projektowany z myślą o zabytkach

Multipor, produkowany przez firmę Xella, jest materiałem dociepleniowym od ponad 18 lat stosowanym i rekomendowanym przez polskie środowisko konserwatorskie. Jego mineralna, mikroporowata struktura zapewnia wysoką paroprzepuszczalność, zdolność buforowania wilgoci oraz najwyższe bezpieczeństwo pożarowe (reakcja na ogień: A1). Płyty są lekkie (gęstość  $\leq 95 \text{ kg/m}^3$ ), odporne na korozję biologiczną, w tym rozwój grzybów i pleśni, oraz charakteryzują się bardzo dobrymi właściwościami cieplnymi – współczynnik przewodzenia ciepła  $\lambda_{10, \text{dry}} = 0,039 \text{ W/(mK)}$ . Przy zastosowanej grubości 20 cm pozwalają one uzyskać współczynnik przenikania ciepła U ceglanych murów na poziomie około  $0,18 \text{ W/m}^2\text{K}$ .

Wojciech Łasut, dyrektor technicznego wsparcia sprzedaży w Xella Polska, który odwiedził inwestycję realizowaną w gmachu

Patomorfologii, podkreśla: – *W ociepleniu od wewnątrz kluczowe znaczenie ma pełna spoina pomiędzy ścianą a płytą Multipor. Każda pustka to potencjalne miejsce lokalnego wychłodzenia i wykroplenia pary wodnej. W tym obiekcie pracowali przeszkoleni wykonawcy – widać, że podłoże przygotowano bardzo starannie: uzupełniono ubytki, wyrównano ściany tynkiem cementowo-wapiennym, a dopiero później przystąpiono do montażu płyt. To dokładnie taka kolejność, jaką zalecamy.*

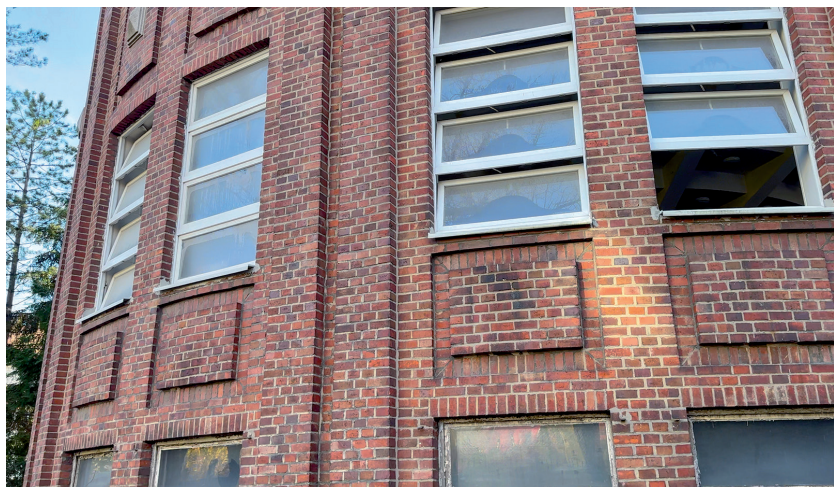
Materiał, choć początkowo może sprawiać wrażenie delikatnego i miękkiego, po wykonaniu warstwy zbrojącej nabiera pełnej wytrzymałości.

– *Po nałożeniu siatki i zaprawy uzyskujemy trwałość porównywalną z klasycznymi systemami ociepleń. To wystarczająca odporność użytkowa, a jednocześnie pełna kompatybilność z historyczną substancją budowlaną – dodaje Łasut.*

### Technologia w praktyce – głos wykonawcy

Wykonawcą robót jest firma Climamedic, specjalizująca się w realizacji obiektów medycznych. Jej przedstawiciel, Konrad Andrzejczak, zwraca uwagę na wyjątkowe wymagania techniczne tego typu prac: – *Ocieplenie od środka wymaga znacznie większej precyzji niż izolacja zewnętrzna. Spoina musi być pełna, glify ocieplone cienkimi płytami, a naroża odpowiednio zabezpieczone. W tym budynku zastosowaliśmy się do zaleceń producenta, aby w narożach pomieszczeń „wywinąć” ocieplenie z płyt Multipor na około metr w głąb ścian prostopadłych do murów zewnętrznych. To rozwiązanie skutecznie ogranicza ryzyko kondensacji pary wodnej – element często pomijany na budowach, a absolutnie kluczowy.*

W trakcie prac ujawniono liczne ślady wcześniejszych ingerencji: nadkucia pod instalacje, ubytki w murach oraz ślady przebudów





z różnych okresów. Wszystkie te fragmenty zostały odtworzone zgodnie z historyczną techniką, pod stałym nadzorem konserwatora zabytków.

*– W tym obiekcie nie można wykonać żadnej czynności bez uzgodnienia. Każde skutec, każda ingerencja, a nawet dobór oświetlenia odbywają się w ścisłej współpracy z konserwatorem –* podkreśla Andrzejczak.

Ciekawostką zastosowaną na placu budowy jest wykorzystanie zdalnie sterowanego

roboty wyburzeniowego. Technologia ta pozwoliła prowadzić prace w sposób maksymalnie bezpieczny, bez ryzyka uszkodzenia zabytkowej struktury budynku.

### **Rewersyjność zastosowanego rozwiązania**

Choć większość nowych przestrzeni zyska nowoczesny, laboratoryjny charakter, część wnętrz – m.in. klatki schodowe z lastriko oraz zabytkowy hol – pozostanie w historycznej formie. Są to strefy, w których również stosuje się ocieplenie, jednak z pełnym poszanowaniem oryginalnych detali oraz zasadą rewersyjności zastosowanych rozwiązań. To właśnie to kryterium przesądziło o dopuszczeniu izolacji od wewnątrz.

W praktyce konserwatorskiej rewersyjność oznacza możliwość przyszłego usunięcia materiału izolacyjnego bez uszkodzenia oryginalnej substancji budowlanej. Mineralne płyty Multipor spełniają ten warunek – są materiałowo zbliżone do historycznych tynków i murów, nie tworzą trwałych połączeń chemicznych z cegłą, a ich ewentualny demontaż umożliwia przywrócenie przegrody do stanu pierwotnego. To jedna z kluczowych zalet systemu w obiektach objętych ochroną konserwatorską.

Wspomniana absyda – monumentalna ceglana rotunda od strony ulicy Marcelińskiej – również poddawana jest konserwacji. Mieści ona amfiteatralną aulę, w której przez dekady odbywały się zajęcia dla studentów patomorfologii. Po zakończeniu prac wewnątrz odzyska swoją rangę dydaktyczną.

### **Technologia, która chroni przyszłość zabytku**

Multipor znajduje coraz szersze zastosowanie w obiektach zabytkowych w Polsce i Europie. Wynika to z rosnącej świadomości, że ocieplenie od zewnątrz nie zawsze jest możliwe, a w przypadku budynków o elewacjach





z cegły, klinkieru czy kamienia – bywa wręcz wykluczone.

– *Multipor to nie tylko rozwiązanie sprawdzone, ale przede wszystkim bezpieczne dla zabytków. Mineralny skład, wysoka paroprzepuszczalność i odporność biologiczna sprawiają, że materiał ten doskonale sprawdza się w renowacji historycznych murów. Dodatkowo jest to rozwiązanie niskoemisyjne, wpisujące się w ideę zrównoważonego budownictwa* – podkreśla Wojciech Łasut.

Po zakończeniu prac budynek dawnej Patomorfologii będzie pełnił funkcję nowoczesnego centrum dydaktycznego, odpowiadającego na potrzeby rozwijającej się cyfrowej patomorfologii. Zmodernizowane sale umożliwią jednoczesne prowadzenie zajęć praktycznych oraz cyfrowych analiz obrazowych.

Jednocześnie zachowany zostanie historyczny charakter gmachu – jego bryła, elewacje oraz najcenniejsze wnętrza nadal będą świadectwem wieloletniej tradycji poznańskiego ośrodka medycznego. Modernizacja dawnej Patomorfologii pokazuje, że poszanowanie historii i wdrażanie nowoczesnych technologii mogą iść w parze. W tym przypadku kluczowe było nie tylko podniesienie standardów termicznych, lecz przede wszystkim zachowanie tożsamości miejsca, w którym kształcili się kolejne pokolenia lekarzy.

Zastosowanie mineralnych płyt izolacyjnych Multipor dowodzi, że ocieplenie od wewnątrz – choć technicznie wymagające – może być rozwiązaniem bezpiecznym, skutecznym i w pełni zgodnym z ideą ochrony zabytków.

Inwestycja o wartości ponad 65 mln zł finansowana jest z Krajowego Planu Odbudowy i realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

Prace rozpoczęły się w marcu 2025 roku, a zakończenie przedsięwzięcia planowane jest na maj 2026 roku.

**Tekst: Tomasz Malkowski**

Fotografie: Tomasz Meuß ® Xella Polska

